

## KANDYDAT NA POLICJANTA NIE ZOBACZY OPINII PSYCHOLOGICZNEJ

MATEUSZ ADAMSKI, WWW.PRAWO.RP.PL (2014-04-12 00:00:00)

[prawo.rp.pl/artukul/2,1101269-Kandydat-na-policjanta-nie-zobaczy-opinii-psychologicznej.html](http://prawo.rp.pl/artukul/2,1101269-Kandydat-na-policjanta-nie-zobaczy-opinii-psychologicznej.html)

**Wydruk wyniku testu komputerowego oraz opinii psychologicznej kandydata do służby w Policji nie mieszczą się w definicji danych osobowych – wynika z decyzji Generalnego Inspektora Danych Osobowych.**

G.C. – kandydat do służby w Policji – zwrócił się do Komendanta Wojewódzkiego o możliwość obejrzenia wydruku z wynikiem swojego testu komputerowego oraz opinii psychologicznej. Powołał się przy tym na art. 32 ustawy o ochronie danych osobowych.

Komenda Wojewódzka Policji odmówiła, wskazując, iż ani powołany art. 32 ust 1 pkt. 3 ustawy, ani żaden z pozostałych punktów tego przepisu nie uprawnia go do wglądu w dokumenty zgromadzone w trakcie procesu kwalifikacji do służby w Policji. Na takim samym stanowisku stanęła Komenda Główna.

Mężczyzna skierował, więc skargę do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. W skardze podniósł, że sporne pomiędzy nim a Policją jest, czy na podstawie art. 32 ustawy przysługuje mu prawo do kontroli przetwarzania danych, które go dotyczą w zakresie wnioskowanych dokumentów. Jego zdaniem, takie dokumenty, jak wydruk wyniku testu komputerowego oraz opinia psychologiczna spełniają definicję danych osobowych w rozumieniu ustawy. W związku z tym, zwrócił się o udostępnienie tych danych.

Inaczej całą sprawę ocenił GODO. W decyzji z 7 kwietnia 2014 roku ( sygn. DOLIS/DEC-327/13 ) wskazał, że stanowisko przedstawione przez skarżącego, iż dokumenty w postaci wydruku wyniku testu komputerowego oraz opinii psychologicznej mieszczą się w definicji danych osobowych jest błędne. – Dokumenty nie są bowiem informacjami stanowiącymi dane osobowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym w rozumieniu ustawy za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej, lecz nośnikami mogącymi zawierać dane osobowe – wyjaśnił GODO, zaznaczając, iż nie jest właściwy w zakresie podejmowania rozstrzygnięć, których przedmiotem jest nakaz udostępniania nośników danych.

Dalej Generalny Inspektor przypominał, że art. 2 ust. 1 ustawy określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych. – Oznacza to, że reguluje zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych (...), a nie zaś kwestię dopuszczalności udostępnienia dokumentacji. W konsekwencji, Generalny Inspektor może nakazać jedynie udostępnienie danych, nie zaś udostępnienie dokumentacji – czytamy w decyzji.

GODO podkreślił także, że przysługującego osobie, której dane dotyczą prawa do podania w powszechnie zrozumiałej formie treści tych danych (art. 32 ust 1 pkt.3) nie należy utożsamiać z prawem

do uzyskania dostępu do dokumentów zawierających dane osobowe. Na potwierdzenie tego stanowiska przywołano wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie ( sygn. akt II SA/Wa 825/05 ) , w którym wskazano, że w „ustawie o ochronie danych osobowych brak jest przepisów obligujących administratora do udostępniania dokumentów zawierających dane osobowe”.

rp.pl